№ 163. Czwartek 17. Lipca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiara na dotkniętych powodzią.) Gmina *Czaniec* złożyła w urzędzie powiatowym w Kentach na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego, kwotę 11 zł. 30 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane przełożonemu obwodu tarnowskiego.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ustawa z 9. lipca 1862 ważna dla wszystkich krajów i prowincyj, w których ma miejsce opodatkowanie od wódki podług wyrobu.

O sposobie opodatkowania wódki na przyszłość:

Co do sposobu opodatkowania wódki na przyszłość w Moich królestwach Czech, Lombardyi i Wenecyi, Galicyi i Lodomeryi z księstwami Oświęcimskiem i Zatorskiem i Wielkiem księstwem krakowskiem, w Moich Arcyksięstwach austryackich powyżej i poniżej Anizy, w Moich księstwach Salcburgu, Styryi, Karyntyi, Krainie i Bukowinie, w Mojem Margrabstwie Morawskiem, w Mojem księstwie Górnym i Dolnym Szlązku, w Mojem uksiężaconem hrabstwie Tyrolu i Vorarlbergu, w Mojem margrabstwie Istryi, z uksiężaconemi hrabstwami Gorycyi i Gradyski.

Z przyzwoleniem obu izb Mojej Rady państwa. Dla Moich królestw Węgier, Kroacyi, i Sławonii jakotez Mego Wielkiego księstwa Siedmiogrodzkiego.

W myśl §. 13 ustawy zasadniczej z 26. lutego 1861, uznałem za stosowne rozporządzić co następuje:

Art. 1. Podatek konsumcyjny od wyrobu płynów spirytusowych, ma być od 1. listopada 1862 z wyjątkami w §. 5. oznaczonemi według ilości i stopnia wyrobu, to jest według ilości wyrobionego płynu spirytusowego ze względem na stopień alkoholu przy temperaturze + 12° R. obliczany i pobierany.

Art. 2. Ilość wyrobu i stopień alkoholu w nim zawartego będą obliczane za pomocą urzędowo wypróbowanego mechanicznego aparatu i stucześciowego alkoholometru.

Tak rzeczony aparat, jakotez alkoholometr ma kontrybuent swoim kosztem sprawić, i z maszyną, w której pali wódkę, połączyć.

Tylko do 1. listopada 1863 w gorzelniach, które dowiodą, że niebyły w stanie sprawić aparatu do mierzenia, wolno będzie ilość i stopień płynów spirytusowych oznaczać za pomocą odbieralnika jak najbliżej chłodnicy umieszczonego, a to według obwieszczenia z 7. września 1860 (D. u. p. N. 206. S. 316.)

Art. 3. Stopa podatkowa od każdego niższo-austryackiego wiadra o 40 masach, i każdego stopnia alkoholometru według stuczęściowej skali przy normalnej temperaturze + 12 stopni Reaumura wynosić będzie 6 (sześć) krajcarów nowych. Przy odczytaniu stopnia alkoholometru wszelkie ułamki jednego stopnia opuszczane będą.

Istniejący obecnie dodatek nadzwyczajny zniesionym nie będzie.

Art. 4. Po trzech miesiącach od dnia zaprowadzenia nowego opodatkowania, przy wywozie spirytusu za granicę celną, cały podatek podczas wyrobu uiszczony, jakotez dodatek nadzwyczajny ma być zwrócony.

Art. 5. Co do gorzelni pomniejszych, które z przyczyny swego urządzenia i małej ilości wyrobu nie stosują się do użycia aparatu wymiarowego, z temi mają być zawarte umowy względem niszczania podatku według ilości i tęgości ich wyrobu.

Gdzie umowy takie do skutku nie przyjdą, dotychczasowy sposób opodatkowania obowiązywać będzie.

Art. 6. W gorzelniach kontrolującym aparatem wymiarowym zaopatrzonych, za karygodne przestępstwo umowy urzędowej uważać się będzie:

a) gdy płyn spirytusowy, nim przez aparat wymiarowy przepłynie, zapomocą działania zewnętrznego, którego przypadkowość dowiedzioną nie będzie, usuniętym zostanie; lub

b) gdy cyfra na aparacie wymiarowym ukazująca się przedwcześnie bez niezwłocznego zawiadomienia zdjęta będzie.

W obydwu wypadkach przedsiębiorca gorzelni osobiście aresztowanym będzie, a prowadzącego fabrykę oprócz kary za umniejszenie podatku spotka kara pieniężna od 500 do 1000 zł.

Za drugim razem powyższa kara będzie podwojona. Jeżeli zaś sam przedsiębiorca gorzelni fabrykę prowadzi, może być skazanym na utratę prawa przemysłowości, a to na czas pewien lub na zawsze.

Art. 7. W gorzelniach, którym według Art. 2. Ustęp. 3. dozwala się używać tymczasowo odbieralnika w miejsce aparatu wymiarowego, za przekroczenie umowy urzędowej uważać się będzie:

a) Gdy płyn spirytusowy przed lub po wejściu do odbieralnika, z opuszczeniem kontroli urzędowej w całości lub w części wybranym będzie.

b) Gdy na odbieralniku lub aparacie łączącym go z chłodnicą okaże się część jaka popsuta, co dokładne oznaczanie ilości i stopnia wyrobu niepodobnem czyni, a czego niezwłocznie nie podano do wiadomości. W obu wypadkach nastąpią kary naznaczone w artykule 6.

Art. 8. Dotychczasowemi przepisami dozwolone uwolnienie od podatków dla tych, którzy wyrabiają wódkę z własnego materyału i tylko na własną domową potrzebę, pod warunkami oznaczonemi istnieć nadal będzie.

Art. 9. Wykonanie tej ustawy poleciłem Mojemu ministrowi finansów.

Wiedeń 9. lipca 1862.

Franciszek Józef r. w.

Arcyksiążę Rainer r. w. *Plener r. w.*

Z najwyższego rozkazu:
Schurda r. w.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. lipca. C. k. konsulatowi w Gdańsku zawdzięczamy przesłanie wykazów statystycznych handlu gdańskiego w roku 1861. Jakkolwiek przedmiot ten bezpośrednio Gdańska samego i Prus dotycze, podamy z niego wszelako te cyfry i szczegóły, które się do handlu galicyjskiego z Gdańskiem odnoszą, jako kraj nasz obchodzić mogące.

Obroty handlowe portu gdańskiego były w roku 1861 nadzwyczaj ożywione. Przewyższyły one w tym roku wszystkie lata poprzednie, nawet rok 1649, w którym pszenicy z różnych stron Polski pochodzącej, prawie 100,000 łasztów czyli 3 miliony korcy w kraje zamorskie przez Gdańsk wysłano. Główną przyczyną tak ożywionego w roku przeszłym handlu gdańskiego, był z jednej strony nieurodzaj dwuletni w Anglii i Francyi, z drugiej zaś strony pomyślny rezultat żniwa w Królestwie Polskiem i prowincyach polsko-rosyjskich, które port gdański znacznemi transportami zboża Wisłą i Bugiem zasilały. Zresztą port gdański nabiera od kilku lat większego znaczenia dla handlu Królestwa Polskiego, z tego powodu, iż wielka część towarów kolonialnych dawniej wyłącznie przez Hamburg lub Bremę sprowadzanych, teraz przez Gdańsk transportowaną bywa. Żegluga bowiem parowa między Gdańskiem i Warszawą zaprowadzona, ułatwia transport Wisłą tych towarów, które dawniej dłuższą drogą Elbą i kanałem Bydgoskim prowadzone być musiały. Zniesienie zaś cła na Sundzie, postawiło Gdańsk i inne porty baltyckiego morza w korzystniejszem położeniu niż Hamburg i Bremę; zwłaszcza, że cła wewnętrzne krajowe na Elbie, Wezerze i innych rzekach niemieckich dotąd jeszcze pobierane bywają.

Drzewo i zboże a mianowicie pszenica, głównemi i prawie wyłącznemi były artykułami handlu galicyjskiego z Gdańskiem. Co do drzewa, najwięcej przybyło z Galicyi okrąglaków sosnowych; export ich bowiem wynosił 236,340 sztuk, których wartość sięgała do 1,400.000 talarów pruskich, a zatem blizko do 3 milionów złotych reńskich. Dębczaków przywieziono 51,420 sztuk, w wartości blizko jednego miliona złr. Prócz tych dwóch gatunków drzewa zwieziono jeszcze przeszło 20,000 sztuk jodeł i kilkaset kóp forsztów dębowych tak, iż całą wartość drzewa w r. 1861 z Galicyi do Gdańska przybyłego przeszło na 2 miliony talarów pruskich czyli na 4 miliony złr. obliczyć można. Jakoż w roku przeszłym wywóz drzewa galicyjskiego do Gdańska nierównie był znaczniejszy, niż w latach poprzednich. W roku 1855 wywóz ten wynosił zaledwo półtora miliona reńskich monetą konwencyjną; podnosił się ciągle w latach następnych i przed rokiem 1861 najznaczniejszy był w roku 1857, w którym blizko do wartości trzech milionów reńskich dochodził.

Po kilkunastoletniej przerwie wysłała Galicya w roku 1861 750 łasztów czyli około 20,000 korcy pszenicy do Gdańska. Pierwszy to od roku 1846 transport pszenicy galicyjskiej do portu gdańskiego. Kiedy bowiem przed rokiem tym corocznie 2 do 300,000 korcy pszenicy galicyjskiej do Gdańska przybywało, od roku tego export pszenicy naszej zupełnie ustał. Nieurodzaj w roku 1847, zmiana stosunków gospodarskich w r. 1848, sprowadzić musiały długotrwałe zmniejszenie produkcyi rolniczej kraju naszego, która w ostatnich dopiero latach znów podnosić się zaczęła. Zresztą w roku 1854 a nawet i 1855 mieliśmy z powodu znacznej aglomeracyi wojsk w Galicyi tak wielką w kraju własnym konsumcyę, iż o wywozie w latach tych mowy być nie mogło. W trzech latach następnych słaby był nader popyt o zboże nasze za granicą. Popyt ten zwiększył się od roku 1859 i doszedł w roku przeszłym do bardzo znacznych rozmiarów. Ale handel zbożowy przerzucił się prawie w całości na drogi żelazne; miejsce Gdańska jako punktu składowego zboża galicyjskiego zajął przeważnie Wrocław, przez który zboże to na Odrze przez Szczecin do Anglii i Francyi przechodzi, lub też w razach naglejszej potrzeby kolejami żelaznemi dalej wysyłane bywa. Dla nas bowiem w Galicyi transport zboża drogą żelazną na Wro-

cław, chociaż nierównie droższy od spławu Sanem, Bugiem i Wisłą do Gdańska, jednak daleko jest dogodniejszy dla tego, iż jest spieszny i pewny. Względy zaś te przeważnie za nim przemawiają, przy nagłych bowiem zmianach ceny zboża za granicą, pozwalają nam korzystać z chwili do odbytu właściwej, która częstokroć na krótki tylko czas się pojawia i czasami wcale już nie wraca. Z resztą spław na rzekach naszych stał się już od dawna bardzo niepewny i niebezpieczny, a wiele lat jeszcze upłynie, zanim do regulacyi koryt i brzegów tych dawnych i naturalnych dróg naszych komunikacyjnych dójść będziemy mogli. Dla tego handel nasz z Gdańskiem w najbliższych latach następnych na same prawie drzewo ograniczać się będzie, i starać się nam o to wypada, ażebyśmy zaprowadzeniem porządnego gospodarstwa leśnego źródło to przychodów krajowych ciągle utrzymać mogli.

Monarchia Austryacka.

Brody, 14. lipca. (Z podróży Arcybiskupa rz. k.) Korespondent niemieckiej gazety lwowskiej donosi: Jego Exellencya ks. Arcybiskup Wierzchlejski, odbywając wizytacyę swojej dyecezyi, zaszczycił 11. b. m. nasze miasto swoją obecnością.

Przyjmowany z zwykłemi uroczystościami kościelnemi, udał się po nabożeństwie odprowadzony przez liczne tłumy do plebanii, gdzie składali mu swoje uszanowanie wszyscy urzędnicy cywilni i wojskowi, nauczyciele, wydział miejski i kilku znakomitych obywateli miasta. Jego Excellencya dowiadywał się przy tej sposobności o stan szkół, o sprawy miejskie i był 12. b. m. po południu na egzaminach c. k. szkoły normalnej.

Dnia 13. zrana udzielał Jego Excellencya sakrament bierzmowania na placu przed kościołem parafialnym. Po południu zwiedził szpital izraelicki, chwaląc wewnętzne urządzenie jego, a o godzinie 6. wieczorem wyruszył w dalszą podróż.

Wiedeń, 15. lipca. (Nowiny dworu. — Przejazd dostojnych gości.) Powrotu Jego Mości Cesarza z Possenhofen spodziewają się podług dotychczasowych rozporządzeń za cztery lub pięć dni. Jej Mość Cesarzowa bawiła w piątek w Mnichowie, zjechawszy się tam z dostojną siostrą swoją Królową neapolitańską, a w sobotę odjechała do Possenhofen, zkąd powróci wkrótce do Reichenau.

— Królowa saska, która wysiadła w Schönbrunnie, udała się do Weilburga, a ztamtąd odjedzie do Reichenau. Jego Mość Cesarz oddał jej wizytę przedwczoraj przed samym odjazdem, a poźniej była tam na cześć Królowy uczta familijna.

— Nowy poseł neapolitański, baron Winspeare, składał przedwczoraj wszystkim obecnym tu Arcyksiążętom swoje uszanowanie i odjedzie wkrótce do Ems, dokąd jak wiadomo udaje się Królowa neapolitańska.

— Poseł holenderski, baron Heekeren, odjechał wczoraj za dwumiesięcznym urlopem do ojczyzny.

— Hrabia Hartig, były minister, odjechał wczoraj do wód w Wildbad-Gastein.

— Elektor heski nie odjeżdża jeszcze z powrotem do Kassel, lecz uda się w tym tygodniu z Cieplic do dóbr swoich Horowic w Czechach, a potem przybędzie zapewne do Wiednia.

(Tyrolska landwera.) Jak wiadomo, tyrolski sejm krajowy na pierwszej sesyi swojej w kwietniu 1861 uchwalił co do landwery krajowej, aby instytucya ta na rok 1861 pozostała bez zmiany. Ale po upływie tego roku powstała wątpliwość, czy instytucya ma istnieć, i wydział krajowy kilkakrotnie względem tego w ministeryum zapytywał. Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem pismem odręcznem z 21. czerwca b. r. raczył oświadczyć, że landwera krajowa w Tyrolu i Vorarlbergu na rok 1862, do zwołania sejmów krajowych zawieszoną być ma.

(Statut krajowy dla lombardo-weneckiego królestwa. — Nowe wybory w Węgrzech. — Baron Eötvös. — Kolej siedmiogrodzka.) Korespondent niemieckiej gazety lwowskiej donosi z *Wiednia* pod dniem 13. b. m. Już dość dawno otrzymał zapytanie rząd krajowy w Wenecyi, czy publikacya statutu krajowego dla lombardo-weneckiego królewstwa byłaby w tej chwili stosowną. Otóż teraz miała nadejść odpowiedź, że usposobienie kraju pozostawia wprawdzie wiele jeszcze do życzenia, ale że właśnie na polepszenie onego mogłoby wpłynąć ogłoszenie statutu, byleby oględnie przeprowadzone zostało. Na to przedstawienie więc postanowił rząd uskutecznić w taki sposób ogłoszenie statutu, ażeby lombardo-wenecki sejm krajowy zwołany został równocześnie z sejmami innych prowincyj monarchii. Statut krajowy ma być jak najściślej zastosowany do instytucyj i ustaw włoskich i zabezpieczać jak najzupełniej autonomię królewstwa. I jest nadzieja, że po zwalczeniu pewnych nieuniknionych trudności dadzą się tam przeprowadzić wybory tak do sejmu jak i do rady państwa.

Nie jest to już tajemnicą, że hr. Forgach przemawia za rychłem zwołaniem węgierskiego sejmu krajowego. Kanclerz nadworny miał przedstawiać w wyższych sferach rządowych, że wszelkie, choćby najszczersze i najstosowniejsze środki pojednania nieodniosą żadnego skutku, dopokąd jedyny prawny organ Węgier, który ma kompetencyę przedsiębrać kroki pojednawcze, mianowicie węgierski sejm krajowy nie będzie na nowo zwołany. Co do kwestyi, czy ma być zwołany ten sam sejm, który w roku zeszłym rozwiązany został, czy też mają nastąpić nowe wybory, sądzi hr. Forgach, że najstosowniej byłoby obrać w tym względzie drogę pośrednią, by tym sposobem i powagę rządu zachować i uczynić zadość życzeniom i usposobieniu kraju. Przemawia tedy za rozpisaniem nowych wyborów na zasadzie ustawy wyborczej używanej w roku zeszłym, gdyż to odpowiadałoby i powadze rządu i życzeniom kraju, a kanclerz spodziewa się po przyszłym sejmie krajowym zupełnego porozumienia, które zaspokoi wszystkie ludu Austryi.

Niedawno donosiły dzienniki niemieckie i węgierskie, że bar. Eötvös pracuje nad broszurą, która ma wyjść wkrótce i stanowić podstawę układów pojednawczych. Teraz zapewniają z wiarogodnego źródła, że baronowi nieprzyszła nawet na myśl taka praca.

W sprawie kolei siedmiogrodzkiej można już wkrótce oczekiwać stanowczej decyzyi, gdyż hrabia Wickenburg przedłoży już temi dniami odnośny wniosek Najjaśn. Panu. Zarzucono projekt linii Arad-Rothenthurm, a oświadczono się za linią Klausenburgską. Siedmiogrod jest to obecnie jedyny kraj monarchii, który niema dotąd żadnej zgoła kolei żelaznej.

(Posiedzenie izby panów z 14. lipca.)

Zagaił posiedzenie książę Auersperg o godzinie $11^3/_4$. Na ławie ministrów zasiedli pp.: hr. Rechberg, Schmerling, bar. Mecsery, Lasser, Plener i szef sekcyjny Rizy.

Jego Excel. minister finansów oznajmił, że ustawa względem opodatkowania gorzelni otrzymało najwyższą sankcyę.

Jego Excell. hr. *Rechberg* odpowiadał imieniem całego ministeryum na interpelacyę księcia Salm względem stanowiska Austryi w obec prusko-francuskiego traktatu handlowego i przystąpienia całej monarchii austryackiej do niemieckiego związku celnego. Jego Excell. oświadczył, że rząd cesarski jest istotnie tego zdania, iż nie istnieją już stosunki, które zdawały się czynić niepodobnem zupełne połączenie celne Austryi z innemi państwami rzeszy niemieckiej. Zaczem przedłożony został wszystkim rządom związkowym projekt przystąpienia z całem terytoryum państwa do związku celnego, ale toczące się układy niedozwalają jeszcze bliższego wyjaśnienia tej sprawy.

Uchwały izby względem budżetu ministerstwa stanu na *oddział naukowy* zostały po raz trzeci odczytane i przyjęte.

Dalej nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie komisyi jurydyczno-politycznej co do przysłanej napowrót z izby deputowanych ustawy prasowej i izba przyjęła bez debaty wniosek komisyi, ażeby izbie deputowanych zaproponować otworzenie komisyi mięszanej z obudwu izb do załatwienia tej sprawy.

Następnie przyszedł pod obradę budżet trzech kancelaryi nadwornych, węgierskiej, siedmiogrodzkiej i kroacko-sławońskiej.

W ciągu debaty jeneralnej wyjaśniał hr. *Auersperg* w długiej z oklaskami przyjętej mowie wewnętrzną sytuacyę polityczną Austryi, i przedłożył wniosek, ażeby izba przyłączyła się do wyrażonego w izbie deputowanych życzenia względem rychłego rozwiązania kwestyi węgierskiej w duchu jedności monarchii.

Baron *Hennet* wniósł do tego poprawkę wyrażającą zaufanie izby ku rządowi. Gdy jednakże *minister stanu* wyświecił politykę rządu w sprawie węgierskiej w tym samym duchu, jak w izbie deputowanych na dniu 26. z. m., odwołał baron Hennet swoją poprawkę i izba przystąpiła do głosowania.

Wniosek hrabi Auersperga pozostał w miejszości, poczem bez dalszej debaty wotowała izba cały budżet kancelaryj nadwornych, który natychmiast odczytano po raz trzeci i ostatecznie uchwalono.

Posiedzenie skończyło się o godzinie $1^1/_2$ w południe.

Anglia.

Londyn, 12. lipca. (Nagrody z wystawy londyńskiej.) Wyszedł z druku spis urzędowy nagród przez sąd międzynarodowy wystawy londyńskiej przyznanych. Jest to gruby tom o 371 stronnicach. Z nagród na Austryę przypadających wymieniła *Gazeta wiedeńska* dotąd nagrody przyznane w 1. sekcyi w klasie 1szej produkta górnicze, kamieniarskie, metalorgiczne i mineralne. Na Austryę przypada w tej klasie 28 medali i 15 pochwał (mention honorable), które taż gazeta szczegółowo wymieniła.

Włochy.

(Wiadomości potoczne z Rzymu.) Korespondencye ze Rzymu z d. 8. donoszą, że oddział wojsk włoskich wkroczył do Ceprano w granicę państwa papieskiego, i w folwarku tamże stojącym poszukiwał powstańców. Dwóch włościan raniono. Nadciągnęły wojska francuskie, i oddział włoski ustąpił z pospiechem. W Casamari nad granicą neapolitańską wojska francuskie zajęły miejsce wojsk papieskich. Papież wybiera się w drogę do Castel Gondolfo; gdy z przyczyny uznania Włoch przez Rosyę manifestacye dopuszczać się chciano, wiele osób aresztowano. *Stampa* donosi, że turyńskie ministeryum wojny zapytywało poufnie jenerała Sonnaz, czyby podjął się dalekiej expedycyi dowodzić.

(Uznanie Włoch przez Rosyę. — Wiadomości bieżące.) Na posiedzeniu turyńskiej izby deputowanych z dnia 10go lipca prezes rady ministrów Ratazzi na interpelacyę deputowanego Massari oświadczył, iż uznanie Królestwa włoskiego przez Rosyę zupełnie jest bezwarunkowe. Oświadczenie to przyjęła izba z wielkiem zadowoleniem.

Zdaje się, że jenerał Cialdini uda się w poselstwie do Petersburga. Do Berlina zaś udać się ma jen. Lamarmora, który tam już poselstwo odprawował i dobrze jest u dworu widziany.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 14. lipca. (Wiadomości z Warszawy.) *Gazeta warszawska* donosi: Dnia wczorajszego o godzinie 9tej rano Jej ces. Wysokość Wielka Księżna Alexandra Józefówna szczęśliwie powiła syna, który przy nabożeństwie otrzymał imię Wacław.

Z powodu tak radośnego zdarzenia w dniu wczorajszym gmachy rządowe były oświetlone; oświetlenie zaś prywatnych pozostawione uznaniu mieszkańców Warszawy, było rzęsiste.

Michał Konarski, dzierzawca dóbr Wnętrze, w powiecie Łukowskim, gubernii Lubelskiej, w skutku śledstwa okazał się winnym odzywania się w zuchwałych wyrazach o najdostojniejszej osobie Najjaśniejszego pana, zaco podlegał sądowi wojennemu.

Jego ces. Wysokość Wielki Książę Namiestnik, z uwagi na nader chorobliwy stan zdrowia Konarskiego, raczył go od zasłużonej kary ułaskawić.

Jego ces. Wysokość Wielki Książę Namiestnik w królestwie polskiem, przychylając się do prośby krewnych, a w szczególności 70letniego ojca, obywatela ziemskiego, gubernii augustowskiej, Wojczyńskiego, o ułaskawienie syna jego Jana, skazanego na zasłanie do gubernii Tobolskiej, za ważne przestępstwa w śledstwie wykryte, raczył rozkazać: uwolnić Jana Wojczyńskiego od wszelkiej kary, w tem przekonaniu, że wrócony na łono rodziny, która za nim czyniła starania, i oddany pod odpowiedzialną poręke ojca, pozna swą winę i w nowe błędy nie popadnie.

Księstwa Naddunajskie.

(Stan sprawy serbskiej.) Z Belgradu donoszą pod dn. 10. lipca, iż 800 ochotników bułgarskich, którzy dotąd w Belgradzie konsystowali, do Kragujewac wymaszerowali, dla ćwiczenia się w obrotach wojskowych, poczem w większych oddziałach skoncentrowani na granicę wysłani być mają. Tegoż samego dnia komisarz nadzwyczajny Porty otomańskiej, Achmet Vefik Efendi odbył rewią wojsk tureckich w fortecy belgradzkiej. Odgłos bębnów i muzyki wojskowej, kilkakrotne hurra żołnierzy zdawały się zapowiadać miastu nowy atak turecki. Zresztą wywożą z miasta resztę towarów, które tam jeszcze pozostały, meble i sprzęty domowe i ulice miasta napełnione są wozami i ludźmi rzeczy wywożącemi. Widziano też, jak przed kilkoma dniami wiele skrzyń z pałacu książęcego do Semlina wywieźli, pod eskortą służby książęcej. Książę jak wiadomo z wiedzą ministrów przesłał adres lojalności do Stambułu. Zdaje się jednak, iż teraz już kroku tego żałuje. Wielu bardzo z tego powodu powstają na przeciw rządowi, mówiąc, że „rząd jest podstępny i lud zdradza.“ Pomimo zakazu rządu serbskiego przeciwko rozszerzaniu fałszywych wieści wydanego, codziennie różne obiegają pogłoski. Jedni mówią, że za 10 dni szturmować będą fortecę, drudzy, że Turcy lada chwilę znów na miasto napadną. Ostatnia wieść utrzymuje się i ciągle ją powtarzają.

Turcya.

(Powstanie w Montenegro.) Do ambasady tureckiej w Wiedniu nadeszła następująca depesza Omera Baszy z Skodaru dn. 11. lipca: „Spodziewam się, że W. Excel. nie dałeś wiary doniesieniom telegraficznym z źródeł Czarnogórskich o walce pod Jeni Kale dn. 24. czerwca, biorąc za podstawę własne moje depesze. Po dobrowolnem wystąpieniu Abdi Baszy, którego miejsce zajął Kajmakan w Wiedniu wykształcony, zrobiono dn. 5. lipca wielki rekonesans; dnia 6go w niedzielę zdobyto pozycyę nieprzyjacielską poniżej Pławy, lecz wieczorem 15.000 Czarnogórców rzuciło się na naszą pozycyę, którą na prędce oszańcowano; wszakże atak ten odbity został. Dnia 7go w poniedziałek przybył Abdi Basza z resztą armii, we wtorek 8go atakowaliśmy nieprzyjaciela na górze Pława, góra ta opasana jest murem i trzy wieże na niej się znajdują. Ważna ta pozycya jest kluczem drogi do Cetinii i zasłania komunikacye nasze między Jeni Kö i Oria Luca ku Ostrowu. Czarnogórcy odbili pierwszy szturm; za drugim wyparto ich ze wszech stron, zdobyliśmy jednę lawetę, działo małego kalibru uprowadzono; zdobyliśmy prócz tego cztery wozy z amunicyą, jeden sztandar i wiele broni. Nieprzyjaciel stracił senatora Philipu, 4 kapitanów, 3 chorążych i 600 ludzi zabitych. My straciliśmy 103 ludzi zabitych i 261 rannych, między niemi 16 oficerów. Derwisz Basza, pobiwszy nieprzyjaciela dwa razy pod Kitu i Gogina-Gomila, posunął się wąwozem Ostrogskim do wsi Pawia, o ćwierć mili od Ostrogu.“

Druga depesza z Skodaru dn. 13. lipca brzmi jak następuje: „W poniedziałek Derwisz Basza atakował Czarnogórców w mocnej pozycyi pod Ostrogiem, wojska nasze zdobyło szańce nieprzyjacielskie, wieczorem biwuakowało w pobliżu klasztoru Ostrogskiego; w piątek postąpiło naprzód, lecz nieprzyjaciel zastraszony dotychczasową porażką, z daleka tylko się pokazywał. W sobotę d. 12. lipca Abdi Basza postąpił na lewym brzegu Cety do Oria Luca, pobiwszy kolumnę Czarnogórców; obadwa więc korpusy Derwisza Baszy i Abdi Baszy połączyły się przy radosnych okrzykach żołnierzy.

Ameryka.

(Wypadki wojenne.) Z *północno-amerykańskiej* widowni boju donoszą, że dnia 26. czerwca uderzyli separatyści, wzmocnieni oddziałem Stonewalla Jaksona, na prawe skrzydło armii federacyjnej pod Richmondem. Wywiązała się ztąd zacięta walka, która trwała dwa dni spełna i obie strony przyprawiła o wielkie straty. Wojska unii ścigane przez separatystów, cofnęły się na rozkaz M'Clellana o kilka mil, poczem zająwszy silną pozycyę utrzymały się na niej. Mówią, że odwrót ten nastąpił ze względów strategicznych. Podług dalszych doniesień o tej bitwie, skoncentrował jenerał M'Clellan przedtem swoje wojska między rzekami Chickahominy i James, a dnia 26. czerwca opuściwszy Whitehouse przeszedł prawem skrzydłem za rzekę Chickahominy. Zaraz nazajutrz uderzyli separatyści na to skrzydło; dywizya Stonewalla Jacksona atakowała rezerwową dywizyę M'Clellana na ostatecznem prawem skrzydle. Po trzygodzinnej walce został Jackson odparty. Separatyści uderzali potem kilkakrotnie na prawe skrzydło M'Clellana i wszczęła się zacięta walka. Jenerał M'Clellan rozpoczął potem ruchy strategiczne, na które przygotował całe swoje prawe skrzydło, cofnął się i przeszedł za rzekę Chickahominy w zaplecza swego lewego skrzydła; poczem ruszył dalej ku James River. Odwrót z Whitehouse skończył się 28. czerwca po południu i federaliści zdołali zabrać cały swój materyał. Wkrótce oczekują silnego ataku floty federacyjnej na Viksburg.

Kronika.

Wczoraj przed południem odbył się roczny egzamin w tutejszym Zakładzie głuchoniemych. Zakład ten dobroczynny utworzony w roku 1830, i odtąd utrzymujący się częścią z własnych funduszów; częścią z rocznych wsparć i datków jednorazowych, liczy obecnie 39 chłopców i 14 dziewcząt, razem 53 wychowańców, podzielonych pod względem naukowym na trzy oddziały. W pierwszym oddziale uczą się poznawania i pisania głosek, słów i krótkich zdań, tudzież początkowych rachunków; w drugim i trzecim oddziale religii, historyi biblijnej, pisania, rachunków, geografii i rysunków. Przytem chłopcy uczą się rzemiosła, bądź krawiectwa, bądź szewstwa, dziewczęta robót ręcznych. Przy zakładzie w ogrodzie urządzona jest szkoła ćwiczeń gimnastycznych. Popis wczorajszy uczniów z wszech miar odpowiedział nawet najwięcej wygórowanym wymaganiom. Rzeczywiście widząc znakomite postępy, nie wiemy, co bardziej podziwiać, czy pojętność uczniów pozbawionych słuchu i mowy, czyli pracę i cierpliwość nauczycieli, którzy zdołali rozbudzić umysły tych nieszczęśliwych dzieci. Szczególnie należy się w tym względzie wdzięczne uznanie pracy ks. Ant. Manastyrskiego, katechety zakładu, który z prawdziwie kapłańskiem zamiłowaniem w sercach tej młodzieży rozbudza i utwierdza wzniosłe nauki naszej świętej wiary i dziejów biblijnych. Uwagi godna, że między chłopcami zakładu znajduje się jeden chłopczyna izraelicki, i razem z innymi pobiera wszystkie nauki. Egzaminowi przewodniczył zasłużony około dobra tego zakładu Jmć. ks. Andrzej Ostrawski, proboszcz-infułat lwowskiej kapituły metropolitalnej obr. łac., który od wielu lat jest dyrektorem zakładu. Gości na popisie było bardzo mało. Nie widzieliśmy żadnego reprezentanta miasta i nikogo z reprezentacyi kraju, a jednak ile nam wiadomo, opieka nad tym zakładem przeszła z byłych Stanów krajowych, które od r. 1833 zakładowi po 1000 złr. rocznie wypłacały, na wydział krajowy, a i wydział miejski dawniej miał dwóch reprezentantów w dyrekcyi zakładu głuchoniemych.

(Gradobicie.) Dnia 7go b. m. spadły grady w Rokietnicy i Wojiwęgierskiej, w obwodzie przemyskim, i uszkodziły znacznie zasiewy.

(Zuchwałość wilka.) Dnia 24. maja r. b. we wsi i gminie Goździków, powiecie Opoczyńskim, wilk porwał czteroletnie dziecko, bawiące się niedaleko karczmy i unosił je do lasu, lecz przechodzący ludzie dostrzegłszy biegnącego wilka, zastąpili mu drogę i odebrali dziecko, które, jak się potem okazało, nie doznało żadnych z tego powodu uszkodzeń.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 16. lipca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszenicy (81 ℔) 4zł. 37c.; żyta (74 ℔) 2zł. 24c.; jęczmienia (67 ℔) 2zł. 37c.; owsa (44 ℔) 1zł. 60c.; hreczki 3zł. 30c.; kartofli 1zł.; — cetnar siana 1zł.; okłotów 55c.; — sąg drzewa bukowego 11zł. 25c., sosnowego 9zł. 75c. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany. — Dnia 11. i 14. b. m. nie było dowozu i targu.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w drugiej połowie czerwca b. r. na targach w obwodzie brzeżańskim.

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Borsztyn		Bóbrka		Przemyślany		Podhajce		Rohatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	.	3	60	4	.	3	70	3	10	3	80
„ żyta . . .	2	15	2	60	2	80	2	50	2	40	2	72
„ jęczmienia .	1	70	2	.	2	40	2	20	2	.	2	2
„ owsa . . .	1	30	1	60	1	30	1	50	1	50	1	24
„ grochu . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ hreczki . .	2	50	2	40	2	80	2	70	2	50	2	82
„ kukurudzy .	.	.	3	10	3	20	.	.	3	20	3	87
„ kartofli . .	1	40	.	.	1	20	.	.	1	47	1	25
Cetnar siana . . .	1	.	1	.	1	60	1	20	1	50	.	95
„ wełny	36	.	.	.	.	.	.	.	.	.	42	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	31	50
Sąg drzewa twardego	4	50	6	30	7	.	6	.	6	72	5	4
„ „ miękkiego	3	30	5	40	6	.	4	.	.	.	3	36
Funt mięsa wołowego	.	16	.	15	.	14	.	16	.	12	.	12
Mas okowity . . .	.	80	.	38	.	39	.	35	.	42	.	80

Ostatnie wiadomości.

Podług dzisiejszego telegramu z **Paryża** z 14. b. m., zapowiada *Patrie* na początek września zjazd Cesarza Napoleona z Cesarzem rosyjskim i Królem pruskim. Pogłoska ta powtarza się już kilkakrotnie w ciągu tego lata, a teraz, jak się zdaje, poruszyła ją nanowo wieść, zapowiadająca zawarcie przymierza między Francyą i Rosyą w sprawie oryentalnej. Wszelako tak jedna jak i druga wieść opiera się dotąd na samych tylko domysłach.

Dalej donosi jeszcze *Patrie*, że do Paryża przybył nadzwyczajny poseł księcia serbskiego.

W **Turynie** zrobiła nie małe wrażenie ostatnia przemowa Garibaldego w Palermie, i nawet w izbie wniesiono o to interpelacyę do ministeryum. Jakoż na posiedzeniu z 14go b. m. odpowiedział p. Ratazzi na tę interpelacyę, że rząd ubolewa nad tą mową, obrażającą cesarza Napoleona i zażądał z tego powodu wyjaśnień od prefekta w Palermie. Dalej donosi telegram turyński, że rząd poczynił stosowne rozporządzenie, by przeszkodzić wszelkim usiłowaniom, które mogłyby zagrozić bezpieczeństwu Włoch. Wszystkie dzienniki turyńskie, które przyniosły mowę Garibaldego, zostały skonfiskowane. — Prefekt w Palermie miał podać się do dymisyi, a tamtejszy konzul francuzki zaprotestował przeciw mowie Garibaldego. Z tego wszystkiego pokazuje się, że Garibaldi zamierza istotnie jakąś wyprawę na własną rękę, i że rząd piemoncki chciałby w obec Europy oczyścić się z wszelkich zarzutów solidarności z byłym dyktatorem.

Najświeższe wiadomości z **Belgradu** w *Osid. Post* zapewniają, że teraźniejsza spokojność kraju jest pozorna tylko, i że zarówno Serbowie jak i Turcy, korzystając z niej, robią wielkie przygotowania wojenne, a jedna z korespondencyi belgradzkich zapewnia nawet, jakoby Serbowie gotowali na wszelki wypadek jakiś niespodziany zamach, który może zniszczyć wszelkie usiłowania dyplomacyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Babrownicki Włodz., z Staregomiasta. — Głębocki Jul., z Wołynia. — Obertyński Leop., z Stronibab.
Hotel europejski: Głowacki Fort., z Dukli. — Dolański Ksawery, z Rakowy. — Trzciński Józef, z Żyrawy. — Krzyżanowski Michał, z Rosyi. - Wybranowski Cel., z Sidorowa.
Hotel Langa: Janeu Anast. i Misihanesesu Jerzy, z Moldawii.
Hotel angielski: Dlouhoweski Wilh., z Czech. — Pokładowski Józef, z Tarnopola.
Zajazd Leszczyńskiego: Kopczyński Ign., z Roznoszyniec.
Zajazd Krynickiego: Krzysztofowicz Zach., z Trybuchowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lipca.

PP. Klingler Józef, c. k. kapitan, do Stanisławowa. — Jordan Józef, do Olszanicy. — Gottlieb Ant., do Łowczy. — Kański Kaz., do Karlsbadu. — Bobrownicki Włodz., do Staregomiasta. — Obertyński Leop., do Stronibab. — Głębocki Jan, do Krakowa. — Korytowski Fran., do Turczyna. — Kaul Karol, do Turynki. — Drozdowski Roman, do Dobrzanicy. — Nowaczyński Edw., do Rozborza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. lipca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	327.40	+ 12.6	84.5	półn.-zach.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.01	+ 18.8	60.4	zachodni	„	pochmurno
10. god. wiecz.	326.36	+ 14.6	76.2	południowy	„	pogoda

T E A T R.

Dziś piąte wielkie przedstawienie astronomiczne p. Pawła Hoffmanna; przytem komedye niemieckie: „**Lebenslängliches Engagement**“ i „**Heymann Levy auf der Alm**“.

Kurs lwowski.

Dnia 16. lipca.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	98	6	5
Dukat cesarski	„ „	5	99	6	43
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	30	10	—
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	96	2	90
Talar pruski	„ „	1	87	1	—
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	6
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	93	79	69
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	93	83	48
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	80	71	28
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	55	82	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	226	-	228	

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 16. lipca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.90. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. **Obligacye indemnizacyjne** Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 805. Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 214.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.05, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 124.75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. lipca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien	towar.
W austr. wal. po 5%	65 80	66 —
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 —	82 10
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82 10	82 20
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	70.90	71 —
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70 90	71 20
dtto. „ 4½%	62 —	62 25
dtto. „ 4%	55 —	55 25
dtto. „ 3%	41 —	41 50
dtto. „ 2½%	35 —	36.—
dtto. „ 1%	14 —	14 25
Przez. do wylos. z r. 1839	125.50	126.—
„ 1854	90 —	90.25
„ 1860	90.60	90 80
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	92 50	92.70
Renty Como po 42 lir. aus.	16.75	17.-
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ 4½%	61 50	62.—
„ „ 4%	54.50	55.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	48.—	48.50
„ 3%	—.—	48.-
„ 2½%	46.—	48.—
„ 2¼%	42.—	42.50
„ 2%	37 50	38. —
„ 1¾%	32 50	33.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	67.-	68 —
„ 4½%	61 50	62.—
„ 4%	54.50	55.—

B. krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien	towar.
Niższej Austryi	86.50	87.—
Wyż. Aust. i Salb.	86.50	87 —
Czech	86.50	87.50
Morawii	90.50	91.—
Szlaska	88.50	89 —
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	72 —	72 40

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien	towar.
Banatu Tem.	70.75	71.25
Kroacyi i Slawonii	72 50	73.—
Galicyi	71.—	71.25
Siedmiogr. i Bukow	70 75	71 25
Lom. wen. poż. z r. 1850	96.50	97 —
Dług Tyrolu po 5%	67. —	68 —.
„ 4%	54 50	55.—
„ 3½%	48.—	48 50
Dług Salcburga „ 3%	40.50	41.—
„ 2½%	35.—	36.-
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien	towar.
Banku nar.	804 -	806
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	214 60	214 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	634 -	636 -
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1944.-	1946.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	249 —	249 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	159 50	160 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	125 25	125.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.-	147.-
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	282 —	282 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	225 75	226.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	97.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	—.—	700.-
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	172.—	174.—
Kol. Bern. Roes. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.-	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	154. —	156.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429	430 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230	232.
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396. —	398.
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	390	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	225.-	230

4. Listy zastawne.

		pien	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6let. po 5%	104 —	104 25
	10 „ 5%	101 —	101 50
	przeznacz. do los. po 5%	91	91 50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
	przez. do los. po 5%	86.—	86.50
Gal. Tow. kred. po 4%		79.—	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	101 —	101 25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	137.25	137.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132.75	133.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.75	94.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	83.—	84.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.—	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

	pien	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128 30	128.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 50	94 75
Pożycz. Trye. po 100 zł w. a.	121.—	122.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.75	37 25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95 50	96 —
Salma „ 40 „ „	39. —	39 50
Palffiego „ 40 „ „	38.—	38 50
Clarego „ 40 „ „	36 75	37 —
St. Genois „ 40 „ „	38 25	38 75
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23 —
Waldsteina 20 „ „	23 50	24 —
Keglevicha 10 „ „	15.—	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	107 75	108 —
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	107.—	107.20
Berlin za 100 tal.	186.50	186 60
Wrocław za 100 tal.	186 50	186 60
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	107 10	107 20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	94 80	95 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	60 25
Londyn za 10 ft. szt.	127.50	127 60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	50.—	50 20
Marsylia za 100 fr.	—.—	50.30
Paryż za 100 fr.	50.25	50.35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.08	6.09
dtto. pełnej wagi	6.07	6.09
Korona	17.55	17.60
20frankówka	10.17	10.18
Rosyjski impery.	10.42	10.45
Talar związkowy	1.88	1.88
Srebro	125.—	125.50
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.